

Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, piątek, 6 kwietnia 1945

Nr 42

Węgry już wolne!

Bratysława zdobyta — Wojska radzieckie 8 km od Wiednia

Komunikat radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 4-go kwietnia:

4 kwietnia w pasie karpackim na południowy zachód od miasta Nowy-Targ wojska 4-go Frontu Ukraińskiego, nacierając wspólnie z wojskami czechosłowackimi, zajęły ponad 60 miejscowości, w tej liczbie wielkie miejscowości Słanica, Namiestowo, Mutne, Breza, Lokcza, Grustin, Prybysz, Wielka-Borowa, Święty-Mikulasz, Selnica, Paludza, Bodice, oraz stacje kolejowe Podbiel, Siedlacka-Dubowa.

Wojska 2-go Frontu Ukraińskiego, 4 kwietnia szturmem zdobyły ważny ośrodek przemysłowy i główne miasto Słowacji — Bratysława — wielki węzeł komunikacyjny i silny punkt oporu Niemców nad Dunajem, oraz zajęły na terytorium Czechosłowacji ponad 60 innych miejscowości, wśród nich wielkie miejscowości Gandlowa, Nowa-Legota, Oslany, Wielkie-Ostratycze, Pesztiany, Trebatycze, Giegtice, Nadasz, Racisztorf, i stacje kolejowe Gandlowa, Rybany, Pesztiany. Jednocześnie wojska frontu przeszły na północ od Bratysławy Małe Karpaty i zajęły na zachód od nich miejscowości Rarbok, Kuchynia, Perpiak, Marjanka. Podczas walk stoczonych 3 kwietnia wojska frontu wzięły do niewoli ponad 4600 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów.

Na południowy wschód i południe od Wiednia wojska 3-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując natarcie, w walce zdobyły miasto Baden i ponad 30 innych miejscowości, wśród nich wielkie miejscowości Purbach, Breitenbrunn, Mannersdorf, Sommerein, Getzendorf, Wienererberg, Himberg, Zwelfaxing (8 km na południowy wschód od Wiednia), Gaaden, Heiligenkreuz, Grossau, Sanktfeitz. Jednocześnie na zachód i południowy zachód od jeziora Balaton wojska frontu działając wspólnie z wojskami armii bułgarskiej zakończyły oczyszczanie od nieprzyjaciela południowo-zachodniej części Węgier i zajęły na terytorium Jugosławii miejscowości Rogaczewcy, Domajncy, Skakowcy, Lipowcy, Ganczani, Pince, Hodoszan, Goriczani, Dolny-Michalewiec. Podczas walk stoczonych 3 kwietnia wojska frontu wzięły do niewoli ponad 9000 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów. Wzięto też następującą zdobycz: samolotów — 142, czołgów — 42, ciągników pancernych — 25, dział polowych — 115, karabinów maszynowych — 484, samochodów — 300, lokomotyw — 42, wagonów kolejowych — 680, składów amunicji, broni i żywności — 17.

W wyniku natarcia od 16 marca do 4 kwietnia wojska 2-go i 3-go Frontu Ukraińskiego ostatecznie wyzwoliły od niemieckich najeźdźców całe terytorium Węgier.

Na pozostałych odcinkach frontu bez istotnych zmian.

3 kwietnia na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 26 niemieckich czołgów i dział samochodowych. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwniczej zestrzelono 29 samolotów nieprzyjaciela.

Radzieckie Biuro Informacyjne w komentarzu do komunikatu z dnia 4. 4. — donosi:

Na południowy wschód i południe od Wiednia, wojska radzieckie kontynuowały natarcie. Nieprzyjaciel, korzystając

z licznych rzek i kanałów, stawiał zaciekły opór, ściągając bez przerwy posiłki i rzucając je do kontrataków. Jednostki radzieckie przeprawiły się przez kanał neustadzki i szturmem zdobyły miasto Baden. Na innym odcinku wojska radzieckie zajęły szereg punktów oporu i toczą walki przy przeprawach przez rzekę Werbach (w odległości 8 km od Wiednia).

Radzieckie jednostki pancerne oraz piechota dotarły przedwcześniej do Bratysławy i rozpoczęły walkę o ten potężny punkt oporu Niemców nad Dunajem. Na przedpolach miasta nieprzyjaciel zbudował bunkry artyleryjskie, gniazda karabinów maszynowych oraz inne umocnienia obronne, skupiając w rejonie miasta 4 dywizję piechoty, szereg oddziałów specjalnych oraz brygadę dział szturmowych i stawiał zaciekły opór. Szturm miasta rozpoczął się od przygotowania artyleryjskiego i lotniczego — po którym

żołnierze radzieccy wtargnęli na wschodnie przedmieście Bratysławy. Przeciwno nim zostały skierowane zasadnicze siły nieprzyjaciela. W międzyczasie inne jednostki radzieckie posuwały się wzdłuż wschodnich stoków Małych Karpat i wymierzyły cios z północy. Rozpoczęły się zaciekle walki uliczne. Nieprzyjacielskie czołgi, działa samochodowe i piechota — rzucały się niejednokrotnie do ataku, lecz nie mogły wytrzymać gwałtownego ataku wojsk radzieckich.

Oddziały radzieckie wtargnęły do śródmieścia, złamały opór nieprzyjaciela i główne miasto Słowacji zostało wyzwolone z rąk niemieckich.

Bratysława jest najważniejszym ośrodkiem przemysłowym i portem nad Dunajem. Posiada wiele fabryk budowy maszyn, zakładów elektrotechnicznych, lotniczych, chemicznych i metalurgicznych. Znajduje się tu największa w Czechosłowacji elektrownia.

Czołgi Pattona mkną na Berlin

Montgomery „szyje” nowy „worek”. — 6ta armia powietrzna zajęła Osnabrück. Francuzi zdobyli Karlsruhe.

(Londyn, 5. 4. — Na północ od Nijmegen (Nijmegen) oczyszczono od nieprzyjaciela rejon, leżący między rzekami Waal i dolnym Renem. Zdobyto też Lochem (leżące na północny wschód od tego rejonu). Generał Montgomery prowadzi atak „wachlarzowy” — kierując uderzenia na Emden, Bremen i Hannover. Przekroczono rzekę Ems (na północ od Lingen) oraz Weserę. Posuwając się lewym brzegiem rzeki Ems na północ i osiągnąwszy Emden — armie niemieckie, znajdujące się w Holandii, zostaną odcięte od Rzeszy. Niemcy, widząc niebezpieczeństwo, ewakuują w pośpiechu Holandię i północno-zachodnie Niemcy.

Na południe od Herford, wojska sprzymierzonych sforsowały rzekę Wera. Na południowym odcinku „worka” ruhrskiego, jednostki sprzymierzonych przeprawiły się przez kanał Lippe-Seiten i toczą walki na przedmieściach Hamm. 1-sza armia amerykańska zacieśnia coraz bardziej pierścień dokoła Ruhry, odpie-

rając próby nieprzyjaciela, pragnącego się wyłamać.

6-ta armia powietrzna zdobyła Osnabrück, a jednostki pancerne posuwały się o 60 km na północ. W odległości 50 km od Norymbergi toczą się ciężkie walki z stawiającym rozpaczliwy opór nieprzyjacielem.

Jednostki pancerne generała Pattona osiągnęły autostradę wiodącą do Berlina.

Wojska francuskie posuwają się w dalszym ciągu naprzód — zajęły Karlsruhe. Amerykanie zajęli Gotha (na zachód od Erfurtu) i Sulil (na południe od Gotha).

Ostatnia „pociecha”

Londyn, 5. 4. — Gazety londyńskie donoszą, że w dniach ostatnich Hitler zwiedził front i oświadczył, że wkrótce nastąpi kontrofensywa niemiecka.

Podwójna gra państw neutralnych

Moskwa (Polpress). Amerykańska prasa podaje, że wypowiedzenie wojny Niemcom przez Argentynę, nie jest niczym innym, jak tylko „trickiem”, uzgodnionym z Niemcami, w celu zachowania kapitałów i majątków niemieckich. Argentyna jest w dalszym ciągu w kontakcie z Niemcami i wykonuje wszystkie ich polecenia.

Moskwa (Polpress). Gazety madryckie są zaaferowane wypowiedzeniem wojny Japonii przez Hiszpanię. A przecież nikt nie jest tak dalece naiwny, by nie wiedział,

że Hiszpania cały czas jest po stronie Niemców. Rząd Franco — stale okazuje pomoc Niemcom, dostarczając apro wizacji, benzyny, sprzętu wojennego a obecnie przytułku uciekającym hitlerowcom. Hiszpania jest hitlerowskim żandarmem i wypowiedzeniem wojny Japonii, nikogo nie oszuka.

Moskwa (Polpress). Państwa, które przez cały okres wojny zachowywały neutralność, obecnie spieszą z wypowiedzeniem wojny Niemcom, ale tak, aby obeszło bez oddania jednego strzału.

Ani jeden zagon

Ziemi Wielkopolskiej nie może leżeć odłogiem!

Greiser w niewoli!

Londyn, 5. 4. — Jak donosi radio londyńskie znany na naszym terenie gauleiter Artur Greiser dostał się do niewoli. Za wszystkie swoje sprawki stanie przed sądem — który wymierzy mu sprawiedliwą karę, szczególnie za morderstwa Polaków w Zgierzu (pod Łodzią).

Akcja oczyszczenia Węgier od elementów faszystowskich

Moskwa, (Polpress). Z Budapesztu donoszą, że rząd węgierski wydał szereg zarządzeń, mających na celu oczyszczenie kraju od elementów faszystowskich.

W pierwszym rządzie rozwiązano stowarzyszenia i organizacje faszystowskie o charakterze politycznym lub wojskowym — a na majątek ich nałożono sekwestr. Nadto postanowiono oczyścić biblioteki i księgarnie z literatury faszystowskiej.

Front i fabryki — celem nalotów

Londyn, 5. 4. — Lotnictwo sprzymierzonych dokonało wczoraj 4600 lotów. Bombowce typu „Lancaster” — bombardowały obiekty przyfrontowe. Inne jednostki bombardowały lotnisko i wytwórnię płynnego paliwa w Hamburgu, stocznice łodzi podwodnych w Kiel, oraz fabryki w Merseburgu. Oprócz tego bombardowano całe zachodnie Niemcy.

Tan-ku zdobyte

Londyn, 5. 4. — Wojska angielskie zajęły miejscowość Tan-Ku — ostatnią bazę japońską w Birmie.

Posel amerykański w Jugosławii

Belgrad, 4. 4. — Do Belgradu przybył posel Stanów Zjednoczonych A. P. w Jugosławii — Patterson.

Jeńcy angielscy w Ojczyźnie

Londyn, 5. 4. — Do Liwerpoolu przybyło z Odessy ponad 1000 angielskich jeńców wojennych, wyzwolonych przez wojska radzieckie z obozów hitlerowskich w Niemczech i w Polsce.

Włochy uznały niezawisłość Albanii

Londyn, (Polpress). W związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Włochami a Albanią — rząd włoski złożył deklarację, w której uznał niezawisłość Albanii.

Dar Negusa Abisynii

Londyn, 5. 4. — Negus Abisynii Heile-Selasie ofiarował 5000 funtów dla biednych dzieci francuskich.

Przywódcy niemieccy — do pracy podziemnej

Moskwa (Polpress). Radio moskiewskie podaje, że wszyscy Gau- i Kreisleiterzy dostali rozkaz od niemieckiego dowództwa pod karą śmierci nie opuszczania swoich stanowisk, chowania się w tej samej miejscowości i przejścia do podziemnej pracy.

Tragiczny los Zduńskiej Woli

Zduńska Wola. (Polpress). W Zduńskiej Woli na skutek hitlerowskich prześladowań, aresztowań i akcji wysiedleńczej zmalał stan ludności z 28.500 do 12.113 osób.

Zywioł polski na ziemiach Zachodnich

Rok 1945 utrwalił się zatarciami zgłoszonymi w historii Polski. Na północy i zachodzie otrzymała Polska wreszcie żywotne granice, które raz na zawsze położyły kres zakusom niemieckim na ziemiach słowiańskich. Nareszcie po przeszło siedmiu wiekach zostało unicestwione nierozważne, a tak straszne w skutkach posunięcie księcia Konrada Mazowieckiego, oddające z nieprzymuszonej woli rdzennie polskie ziemie germańskiemu wrogowi. Ileż nieszczęść spowodował ten nierozważny krok piastowskiego księcia? Krwawiła przezeń nie tylko Polska, która utraciła ujście swego naturalnego dorzecza Wisły oraz żywotny dostęp do morza, krwawiła i przezeń reszta Europy, a wreszcie cały świat. Bowiem w tym ginącym w pomroce średniowiecza roku 1228, gdy hańbiący godło krzyża rycerze krzyżacy rozpanoszyli się w Ziemi Dobrzyńskiej, zrodziła się potęga pruska. Wzrastała stale przez prawie dwa wieki, by ulec pod Grunwaldem. Niewykorzystane politycznie zwycięstwo pozwalało na ponowne odrodzenie pruskiej potęgi. Składają wprawdzie wielcy mistrze krzyżacy do czasu hołd lenny Polsce, lecz znowu nierozważna polityka polska dopuszcza do złączenia się Brandenburgii z Prusami i do uzurpackiej koronacji pierwszego króla Prus w Królewcu w 1701 roku. Od tego czasu potęga pruska stale wzrastała i to kosztem ziem polskich. U szczytu swej

potęgi duch pruski dwukrotnie pociągnął świat cały w odmet wojny. Zrozumiano więc wreszcie, że nie będzie pokoju bez zginięcia tego pruskiego ducha, że nie można powtórzyć błędów Wersalu. Nie można zezwolić aby Niemcy miały daleko na wschód wysuniętą bazę wojskową Prusy Wschodnie, zagrożającą stałe Polsce i Rosji. Królewiec, kolebka uzurpackiej potęgi pruskiej stanie się zachodnim bałtyckim portem ZSSR, a dawne lenne ziemie polskie wcielone do Macierzy, przestaną być zarzewiem ciągłych wojen. Odnosna decyzja Państw Sojuszniczych została już oficjalnie zakomunikowana przez usta premiera Churchilla.

Przypomnieć więc warto, jak żywotne było zagadnienie Polski na tych ziemiach mimo wiekowego ucisku. Krzyżacy wyniszczili całkowicie plemię Prus, nawet nazwę im ukradli, lecz żywioł polskiego wytopić nie zdołali. W końcu XVIII w. odprawiali się nabożeństwa polskie jeszcze w powiatach stołupiańskim i darkiemskim, a w piewszej połowie XIX w. mieszkali Polacy aż pod Morągą, Rastemborg, Węgobork i Gołdap. W 1825 r. powiat olsztyński wraz z miastem Olsztynem liczył jeszcze 84% ludności polskiej. W 1883 r. mieszka w Prusach Wschodnich przeszło 327.000 polskich Mazurów. Urzędowy spis przeprowadzony w 1910 roku wykazał, że mieszkano wtedy:

Obwód Rejencyjny Zachodnio-pruski:

Pow. malborski	498 Polaków, tj. 1,72% ludności
" kwidziński	3 444 " " 8,52% "
" suski	4 361 " " 7,98% "
" sztumski	15 467 " " 43,91% "

Obwód Rejencyjny Olsztyński:

Pow. olsztyński miejski	3 674 Polaków, tj. 11,08% ludności
" " wiejski	34 067 " " 60,65% "
" " jańsborski	34 964 " " 68,02% "
" " lecki (Lec)	14 809 " " 35,93% "
" " lecki (Łek)	27 345 " " 51,00% "
" " nidborski	23 347 " " 66,57% "
" " szczycieński	49 366 " " 70,89% "
" " ostródzki	30 496 " " 41,24% "
" " reszelski	7 276 " " 14,42% "
" " zadzborski	24 840 " " 49,59% "

Obwód Rejencyjny Królewtecki:

Pow. labiawski	4 161 Polaków, tj. 8,15% ludności
----------------	-----------------------------------

Obwód Rejencyjny Gąbiński:

Pow. Niedering	5 694 Polaków, tj. 10,17% ludności
" piłkalski	3 146 " " 6,91% "
" tylżycki miejski	2 700 " " 5,66% "
" tylżycki-ragnecki	7 237 " " 12,04% "

Razem na całym obszarze mieszkano 285.831 Polaków, z tego na Mazurach 263.888 tj. 47,33% ogółu ludności. Na 10 powiatów rejencji olsztyńskiej posiadał żywioł polski w 5-ciu powiatach całkowicie, a w 3-ch powiatach (ostródzkim, zadzborskim i leckim) w południowej ich części przygniatająca większość. Urzędowa statystyka niemiecka przeprowadzona po Traktacie Wersalskim na omawianym terenie jest już tak oczywiste fałszywana dla celów politycznych, że wręcz nie warto się z nią rozprawiać. I tak wg. spisu sporządzonego w 1925 roku ludność polska miała na powyższych obszarach z 285.831 spaść na 109.814, a zatem prawie o 2/3. Wystarczy przejrzeć Melchiora Wańkowicza „Na tropach Smętki”, by się

przekonać, jak bardzo żywotny jest nadal na Mazurach żywioł Polski.

Traktat Wersalski nie uznał naszych najślusniejszych praw. Nie przyznano nam nawet naszych granic przedrozbiorowych, odcinając blisko dwunastą część (8%) dawnego obszaru Wielkopolski, a przeszło trzecią część (38%) dawnego obszaru Pomorza. Miasta i miasteczka tak z Polską związane jak Gdańsk, Elbląg, Lembork, Bytów, Człuchowo i Złotów na Pomorzu oraz Międzyrzecz, Babimost i Wschowa w Wielkopolsce nie powróciły do swej Macierzy.

Na zachodnich rubieżach Wielkopolski i Pomorza był nacisk germanizacyjny największy. Żywioł polski ucierpiał tu najbardziej. Mimo o wg. spisu z 1910 roku mieszkano na pograniczu Wielkopolski:

Pow. babimojski	4 874 Polaków, tj. 35,48% ludności
" wałecki	992 " " 1,59% "
" złotowski	9 574 " " 24,32% "
" schowski	2 917 " " 14,64% "
" międzyrzecki	4 603 " " 14,29% "
" nadnotecki	912 " " 2,34% "
" człuchowski	1 513 " " 2,71% "
" pilski	1 033 " " 3,92% "
" skwierzyński	1 863 " " 8,62% "

Na całym tym obszarze mieszkano 28.272 Polaków, czyli 9,12% ludności. Podnieść jednak należy, że ten żywioł polski, który tutaj nie uległ germanizacji należał do najbardziej uświadomionego, jak o tym świadczą choćby wielka ilość szkół polskich na tych obszarach.

Najwspanialej przedstawiał się żywioł polski na Śląsku. Choć ta prastara dzielnica Polska utraciła przynależność państwową najwcześniej i najdłużej była narażona na germanizację, zachowywała jej ludność

Śląsk Dolny (Obwód Rejencyjny Włocławski):

Pow. brzeski (Brzeg)	1 291 Polaków, tj. 3,30% ludności
" sycowski	5 969 " " 21,20% "
" namysłowski	6 618 " " 22,75% "

Śląsk Górny (Obwód Rejencyjny Opolski):

Pow. bytomski miejski	15 749 Polaków, tj. 30,86% ludności
" bytomski wiejski	40 107 " " 70,86% "
" kościelski	59 092 " " 78,09% "
" niemodliński	4 179 " " 11,14% "
" gliwicki miejski	17 277 " " 25,80% "
" zabrzański	55 775 " " 50,02% "
" kluczborski	27 488 " " 52,96% "
" głubczycki	6 355 " " 7,69% "
" lubliniecki (reszta)	13 485 " " 85,15% "
" prudnicki	45 963 " " 47,13% "
" opolski miejski	6 753 " " 19,91% "
" opolski wiejski	92 260 " " 78,25% "
" raciborski miejski	15 162 " " 39,46% "
" strzelecki	59 883 " " 81,71% "

Na Górnym Śląsku Polacy stanowili więc w pięciu powiatach 70%, w pięciu powiatach 80%, a w powiecie strzeleckim i w powiecie lublinieckim ponad 80% ludności. Według spisu z 1925 r. miał żywioł polski zmaleć z 643.639 do 531.682 czyli o 1/5. Na pograniczu z 28.272 na 14.048 tj. o połowę, wreszcie w Prusach Wschodnich z 285.831 na 109.814 a zatem prawie o 2/3. W ogólnej cyfry wg. spisu z 1925 r. miało zmaleć o 313.000 czyli o 1/3. Nie potrzeba się rozprawiać z tego rodzaju statystyką, gdyż jest oczywista, że jest ona sfałszowana dla celów politycznych. Żywioł polski w Niemczech wykazywał swoją znaną żywotność a wg. obliczeń polskich ludność polska w Niemczech od 1939 r. wynosiła przeszło 1 1/2 miliona.

Obecnie, gdy ziemie pod Odrą i Nisą Łużycką mają wrócić do swej Macierzy, Demokratyczna Polska wita polskiego chłopą i polskiego robotnika, którzy mimo ucisku nie zaparli się polskości.

Na Polskim Związku Zachodnim ciąży

właśnie obowiązek aby rewindykować polskość na tych terenach. Wierzymy bowiem głęboko, że mimo teroru hitlerowskiego i barbarzyńskich metod, mających na celu wyniszczenie biologiczne żywiołu polskiego, polskość dzięki hartowi ducha chłopą i robotnika przetrwała i trwa. Niech chłop polski na tych obszarach, świadomy obecnie opieki wolnego państwa, spokojnie orze prastarą ziemię przesiąkniętą krwią słowiańską. Niech robotnik polski pracuje w polskich fabrykach i zakładach w przekonaniu, że trud jego składany jest dla własnej Ojczyzny. Niech krew ta świeżo zyskana dla Macierzy będzie strażnicą polskich dzierżaw na zachodzie.

Polski Związek Zachodni jako organizacja społeczna, świadoma swego obowiązku pomnożenia sił polskich na ziemiach nadodrzańskich, wyciąga swą pomocną dłoń.

Stanisław Szenic

Prezes Polskiego Związku Zachodniego

Zaszczytna i odpowiedzialna służba Milicji Obywatelskiej

Premier Osóbka-Morawski i minister Radkiewicz na odprawie w Komendzie Milicji

Warszawa (Polpress). Na zakończenie kilkudniowej odprawy dla wyższych funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej w gmachu Komendy Głównej odbyła się konferencja, na której byli obecni premier ob. Osóbka-Morawski i Min. Bezpieczeństwa Publicznego, ob. Radkiewicz.

Po zagajeniu przez Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej, gen. Witolda Józwiaka, zabrał głos ob. Premier, który w dłuższym przemówieniu wskazał zadania, jakie ma do spełnienia Milicja Obywatelska.

„Aby Milicja Obywatelska w całej rozciągłości pełniła mogła swe odpowiedzialne zadanie — musi ona zostać przeszkolona w duchu wychowania obywatelskiego. Musi też nastąpić koordynacja pracy Milicji Obywatelskiej z poszczególnymi organami administracji państwowej”.

Na zakończenie zabrał głos Minister Bezpieczeństwa Publicznego, ob. Radkiewicz, który w krótkim przemówieniu zreasumował przebieg konferencji, podkreślając, że po pełnym zrealizowaniu dwu zasadniczych postulatów: wychowania obywatelskiego szerokich rzesz Milicji Obywatelskiej oraz całkowitego uzgodnienia prac Milicji z pozostałymi resortami aparatu administracyjnego, będzie ona mogła spełniać swą zaszczytną i odpowiedzialną służbę na straży porządku i bezpieczeństwa Państwa Polskiego.

Pomóżmy odbudować Warszawę!

Z apelem tym zwróciliśmy się do społeczeństwa wielkopolskiego w numerze świątecznym „Głosu Wielkopolskiego”. Aczkolwiek Poznań sam zniszczony i spalony zbrodniczą ręką barbarzyńcy wymaga wyteżonej ofiarności i pracy nad odbudową naszego grodu, to sprawa przywrócenia dawnej świetności stolicy Polski — Warszawie, drogiej sercu wszystkich Polaków jest sprawą ogólnonarodową, jest symbolem uczuć całej patriotycznej Polski.

Dlatego apel nasz został zrozumiany przez społeczeństwo wielkopolskie pragnące również zmanifestować swą łączność z Warszawą. Na ręce Redakcji wpływają ofiary pieniężne przeznaczone na odbudowę stolicy. Na liczne zapytania czytelników wyjaśniamy, że ofiary przyjmuje codziennie Sekretariat Redakcji, Chelmońskiego 22 w godz. 9—12; listy ofiarodawców zamieszczać będziemy stale w naszym piśmie.

Komunikat Narodowego Banku Polskiego

Naczelna Dyrekcja Narodowego Banku Polskiego w Łodzi komunikuje:

„Zawiadamiamy, że tekst klauzuli na banknotach Narodowego Banku Polskiego: „Przymiowanie we wszystkich wypłatach jest obowiązkiem” został poprawiony w ostatnich nakładach i brzmi obecnie w ostatnim wyrazie poprawnie: „obowiązkowe”.

W związku z tym wyjaśniamy, że banknoty Narodowego Banku Polskiego z klauzulą zawierającą wyraz „obowiązkowym” jak i wyraz „obowiązkowe” są autentyczne”.

Wielkie rozmiary parcelacji w woj. kieleckim

Kielce (Polpress). W województwie kieleckim poddano parcelacji 679 majątków o ogólnym obszarze 135.000 ha. Wydzielono 90 majątków, dalszych 291 znajduje się w stadium parcelacji.

Prace rolne będą kontrolowane

Warszawa (Polpress). Najwyższe Biuro Kontroli zorganizowało złożeńą z 7-miu osób grupę specjalną, która w terenie kontrolować będzie wszelkie prace związane z kampanią siewną, reformą rolną i akcją świadczeń rzeczowych.

Starostowie i przewodniczący Powiatowych Rad Narodowych omawiają ważne problemy naszego województwa

W zjeździe uczestniczy dyr. Departamentu obywatel Zakrzewski

W nowej siedzibie Województwa przy ul. Golebkiej rozpoczęli w ubiegłą środę dwudniowe obrady starostowie i przewodniczący Powiatowych Rad Narodowych, przybyli po raz pierwszy na tego rodzaju zjazd z terenu województwa poznańskiego.

Obok władz wojewódzkich z wojewodą ob. M. Gwiazdowiczem i wicewojewodą ob. dr. Widy-Wirskim na czele, udział w obradach wzięli przybyli z Warszawy: dyrektor Departamentu ob. Zakrzewski oraz delegat Ministerstwa Administracji Publicznej ob. Malkiewicz.

Zjazd otworzył krótkim przemówieniem i wzniesieniem okrzyku na cześć Polski ob. Wojewoda, po czym — jako gospodarz województwa — udzielił głosu dyr. Departamentu ob. Zakrzewskiemu. Podkreśliwszy swoją radość z faktu, że zjazd odbywa się w Poznaniu, który do niedawna hitleryzm uważał za swoją wieczną własność, ob. dyr. Zakrzewski stwierdził kategorycznie, że Niemcy swym bestialskim postępowaniem przerwali jakakolwiek możliwość współżycia z narodem polskim. Toteż w przyszłości nie może być mowy, aby zaistniał fakt jakichś rozmów pomiędzy przedstawicielami polskiego Rządu a Niemcami.

Z kolei ob. dyr. Zakrzewski przystąpił do omówienia Dziennika Ustaw Nr 280 z r. 1936 poz. 555, zawierającego rozporządzenie o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej. Rozporządzenie to zostało obecnie w pewnym zakresie zmienione. Omówiwszy zakres działania wojewody, wicewojewody i starostów oraz sprawy kontroli, mówca poświęcił dużo uwagi zagadnieniom związanym z czynnościami tych władz. Między innymi dowiedziano się, że Rada Ministrów postanowiła wycofać do dnia 15 kwietnia wszelkich pełnomocników, gdyż z chwilą zorganizowania odpowiednich władz tracą oni tym samym podstawy swego działania.

Ob. mgr Jaskiewicz omówił obszernie sprawę podziału administracyjnego, zasady pracy oraz zagadnienie miast wydzielonych. Miastem wydzielonym może być obecnie każde miasto posiadające 25 tysięcy mieszkańców. Władze w takich miastach pełnią prezydentowie, którzy również przejmują funkcję starostów grodzkich. Jeżeli chodzi o poznański Urząd Wojewódzki to jest on podzielony na 12 wydziałów i 2 oddziały, mianowicie: Wydział ogólny — mgr Sroka, Społeczny — dr Pluciński, Samorządowy — mgr Radzicki, Zdrowie — dr Wierusz, Wojskowy — mgr Robert, Kultury i Sztuki — dr Weigt, Przemysłowy — inż. Taracha, Aprowizacji i Handlu — mgr Nowicki, Komunikacyjno-Budowlany — inż. Mackiewicz, Dróg Wodnych — inż. Łambor, Weterynarii — dr Krygicz, Pracy i Opieki Społecznej — mgr Krasiński, oraz posiada dwa specjalne biura: Autotransportu — por. Załuga-Grahowski i Nadzwyczajny Komisariat Odbudowy — inż. Zaus. Sprawy nadzoru nad starostwami będzie w przyszłości pełnił Inspektor Starostw. W obecnej chwili urząd ten nie jest jeszcze obsadzony. Obecna ustawa przewiduje też jeśli chodzi o powiaty, możliwość utworzenia tak zwanych ekspozytur. Jest to część powiatu wyłączona w pewnych sprawach spod kompetencji starosty i z uwagi na ważność istniejących zagadnień (odnosi się to np. do powiatów mających przylączone pewne części spoza dawnych granic) posiada specjalnie wedelegowanego urzędnika. Ob. mgr Jaskiewicz omówił również roki urzędowe. Są to czynności objazdowe władz, podczas których urzędnicy nawiązują bezpośredni kontakt z ludnością danego powiatu, przeprowadzają postępowanie wyjaśniające oraz wydają na miejscu decyzje w tych sprawach, do których są upoważnieni.

O współpracy Rad Narodowych z organami władz mówił nac. Radzicki. Wywody mówcy uzupełnił uwagami delegat Ministerstwa Administracji Publicznej ob. Malkiewicz. Rady Narodowe — jak stwierdził ob. Malkiewicz — są niezwykle ważnym i odpowiedzialnym aparatem kontroli społecznej nad organami rządowymi i samorządowymi.

Wspólne zrozumienie między przedstawicielami administracji ogólnej i Radami Narodowymi przyczyni się do harmonijnej współpracy czynników rządowego ze społecznym. Omawiając sprawy finansowe Związków Samorządowych prelegent wyjaśnił, że opracowano dekret zmieniający system skarbowości samorządowej. Samorządy będą czerpały finanse ze skomasywanych podatków: gruntowego, podatku od nieruchomości, lokali i z podatku widowskiego. Sprawa tego ostatniego podatku będzie jeszcze zdecydowana. W

ten sposób osiągnięto się rozgraniczenie źródeł dochodu Państwa i Samorządu.

Ob. wojewoda Gwiazdowicz udzielał potem głosu poszczególnym starostom, którzy charakteryzowali dotychczasowe wyniki swych prac oraz braki z jakimi spotykają się w terenie. Sprawy te częściowo znane są naszym Czytelnikom z wiadomości prowincjonalnych zamieszczanych na łamach naszego pisma. W chwili, gdy piszemy te słowa, obrady zjazdu jeszcze trwają.

J. T.

Akcję objęcia Dolnego Śląska i Zachodniego Pomorza musi poprzeć całe społeczeństwo

Stoi przed nami trudne zadanie objęcia terenów zachodnich, które zmuszeni byliśmy kilkanaście lat temu opuścić pod naciskiem odwiecznego wroga. Obecnie dzielnice te wracają do Polski.

Zadanie to nie może być wykonane jedynie przez szczerze grono powołanych do tego fachowców — w pracy tej winno wziąć udział całe społeczeństwo Wielkopolski.

Miasto nasze gości obecnie na swym terenie grupy operacyjne, mające z ramienia Biura Planowania przy Prezydium Rady Ministrów przeprowadzić zabezpieczenie mienia budowlanego, organizację władz technicznych oraz późniejszą odbudowę rejonów Dolnego Śląska i Zachodniego Pomorza. Równocześnie z tą pracą myśleć trzeba naprzód i przewidywać już obecnie przyszły rozwój tych nowych dzielnic w oparciu o całą Polskę.

Te dalekosieczne zamierzenia znajdują swój wyraz w działalności Biura Planowania Regionalnego. W pracy tej pomoc musi całe społeczeństwo. Wzywa się zatem wszystkich, w których posiadaniu znajdują się materiały mogące być z po-

żytkiem do tej pracy do oddania ich do dyspozycji Grup Operacyjnych. Przyda się bowiem każdy nawet najdrobniejszy materiał. Potrzebne będą: Mapy topograficzne, samochodowe i turystyczne, plany i opisy miast, dane statystyczne, gospodarcze i demograficzne, przewodniki turystyczne (Beadeker, Grieben), broszury turystyczne, monografie historyczne, opisy obiektów technicznych i przemysłowych — traktujące o rejonie Dolnego Śląska (Lignica — Wrocław — Głogów — Zgorzelice) oraz o regionie Pomorza Zachodniego (Słupsk — Kołobrzeg — Szczecin — Piła).

Specjalnie cennym przyczynkiem byłoby egzemplarze „Atlasu nazw geograficznych Słowiańszczyzny zachodniej” Ks. St. Kozierowskiego, oraz „Ziemia gromadzi prochy” J. Kisielskiego.

Osoby posiadające powyższe materiały w języku polskim, niemieckim lub innym proszone są o złożenie ich w biurze grup operacyjnych mieszczącym się w Wydziale Techniczno-Budowlanym Zarządu Miejskiego przy ul. Dąbrowskiego 12 II. p. pok. 45.

Uczestnicy walk o cytadelę

Rada Związków Zawodowych zwraca się za pośrednictwem „Głosu Wielkopolskiego” do wszystkich, którzy brali udział w walkach o cytadelę do zarejestrowania się w swych Komisariatach Milicji, przedkładając dowody pisemne uczestnictwa. Ci, którzy nie posiadają dowodów pisemnych — uczestnictwo w walkach udowodnić muszą świadkami.

Prosimy Komisariaty Milicji, by sprawę pierwszych bohaterów poznańskich

zajął się troskliwie i listy zarejestrowanych przesłał do referatu spraw inwalidów wojennych przy starostwie Powiatowym ul. Wyspiańskiego 12.

Rodzinami po poległych o cytadelę opiekują się władze państwowe, a uczestnicy będą korzystać mogli z przywilejów przysługujących walczącym o wolność.

Kierowników Komisariatów Milicji uprasza się o przypilnowanie tej nader pilnej sprawy.

„Baczność, rodacy — repatrianci przyjeżdżają”

W związku z wykonaniem układu, zawartego między Tymczasowym Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, a Rządem Republiki Radzieckich: Ukrainy, Białorusi i Litwy o ewakuacji, napływają już do Poznania repatrianci z Bugu.

Instytucją powołaną do opieki nad przybywającymi do Polski repatriantami oraz przydzielania im warsztatów pracy lub zatrudnienia jest Państwowy Urząd Repatriacyjny. Poznański Oddział P. U. R. mieści się w Poznaniu przy ul. Kochanowskiego 4 — godziny urzędowania od 8—15.

Repatrianci zaraz po przyjeździe lokowani są czasowo w specjalnie dla nich przygotowanych pomieszczeniach, tam

również otrzymują zapomogę w żywności i gotówce. Następnie P. U. R. stosownie do zawodu przydziela repatriantom odpowiednie warsztaty pracy: rolnikom — polniemieckie gospodarstwa rolne, mieszczanom — polniemieckie warsztaty rzemieślnicze, sklepy itp., zaś pracownikom umysłowym i fizycznym ułatwia znalezienie pracy we własnym zawodzie. Wobec masowego napływu repatriantów wysiłki P. U. R., aby przyjąć z doraźną i dostateczną pomocą, nie wystarczają. Koniecznym jest w tej mierze współdziałanie całego społeczeństwa. Do niesienia pomocy i ulżenia ciężkiej doli rodakom — winien się poczuwać każdy w kim bije polskie serce, zwłaszcza zaś koledzy ze Związków Zawodowych.

Film biskupiński ocalał

W tych dniach odzyskał Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu Poznańskiego swój film dźwiękowy o prasłowiańskich wykopaliskach w Biskupinie, w pow. żnińskim. Film ten, który niewiadomo w jaki sposób dostał się do gimnazjum Schillera w Poznaniu, zabrał

stamtąd i schował przed Niemcami ob. Ludwik Strzyżewski z Lubonia, przechował go i wręczył go obecnie kierownikowi Instytutu Prehistorycznego Uniwersytetu. Za uratowanie cennego dokumentu naszej kultury należy się ob. Strzyżewskiemu szczerza wdzięczność społeczeństwa.

Dwa wieczory artystyczne w Teatrze Wielkim

W sobotę, 7 i w niedzielę, 8 kwietnia o godz. 15-tej Artyści Teatru Wielkiego pod reżyserią Bolesława Horskiego prezentują Szanownej Publiczności najpiękniejszy program złożony z pieśni, humoru, tańca i piosenki.

Udział biorą: Hanna Dobrzanka, Maria Janowska, Katarzyna Kassówna, Emma Szabrańska, Bolesław Horski, Marian Leszcz-Mirski, Zygmunt Mariański, Bronisław Mikołajczak, Stanisław Strugarek, Ludwik Sulikowski, Tadeusz Szulc, Stanisław Winiecki, Chór Teatru Wielkiego oraz orkiestra pod kier. kapelm. Mariana Szczęsnowskiego, balet pod kier. baletm. Bronisława Mikołajczaka.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie tymi wieczorami, uprasza się Szan. Publiczność celem uniknięcia natłoku o wcześniejsze zakupywanie biletów. Bilety w cenie od 3,— do 15,— zł są do nabycia w Kase Teatru Wielkiego. Kasa czynna od 10 do 12 i od 14—16 godz.

Apel „Bratniej Pomocy” do społeczeństwa poznańskiego

„Bratnia Pomoc” Stowarzyszenia Studentów i Studentek Uniwersytetu Poznańskiego organizuje stołówek, z której obiadów korzystają szeregi studentek i studentów. Jak każda placówka tego rodzaju, w dzisiejszych czasach napotyka na wielkie trudności. We znaki daje się przede wszystkim brak łyżek i talerzy i innego sprzętu kuchennego. Wobec tych braków Zarząd „Bratniaka” apeluje do społeczeństwa, ufając, że obywatele miasta Poznania przyjdą napewno z pomocą i odstąpią na rzecz kuchni studenckiej w granicach swych możliwości talerze, lub łyżki. Rzeczy ofiarowane należy składać w sekretariacie naszym, w Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 14, pokój nr 1. Za każdą najdrobniejszą ofiarę składa Zarząd już z góry serdeczne podziękowanie.

Z życia Wielkopolski

Dużo szkół — mało nauczycieli

W powiecie rawickim szkolnictwo powszechne ruszyło w stu procentach. Na 121 szkół nauczycielskich pracuje tylko 16 sił pomocniczych.

W wyniku zbiórki zebrano w Rawiczu 1600 książek szkolnych, które stanowią zaczątek bibliotek szkolnych.

Dzięki gorącemu poparciu Komendanta Wojennego miasta uruchomiono akcję dożywiania dzieci szkolnych. (Polpress).

W powiecie jarocińskim dzieci szkolne pobierają naukę we wszystkich szkołach powszechnych, czynnych w okresie przedwojennym. Sił wykwalifikowanych pracuje nam około 200, sił pomocniczych 50.

Stoczek dla Trzemesznej ofiarował pomoc szkolną

Dzieci szkoły powszechnej w historycznym Stoczku (pow. łukowski) dowiedziawszy się, w jakich warunkach pracują dzieci terenów zachodnich przesłały dzieciom szkolnym m. Trzemesznej — zeszyty, ołówki, stałówki, książki i podręczniki. Na ten sam cel Miejska Rada Narodowa w Stoczku przekazała 2.000,— zł, Kierownictwo Młyna Parowego wraz ze Spółdzielnią Rolniczą 2.500,— zł.

Obywatele miasteczka — 60 książek beletrystycznych i naukowych na zaczątek biblioteki szkolnej. Przekazanie tych rzeczy dzieciom miasta Trzemesznej ma na celu uczczenie pamięci bohaterskiego szewca J. Kilińskiego, urodzonego w Trzemesznie. (Polpress).

Artyści Opery Poznańskiej w Śmigłu

Wielki koncert. W dniu 25 bm. w sali Strzelnicy w Śmigłu odbył się wielki koncert z udziałem artystów Opery Poznańskiej. Dochód przeznaczono na cele szkolnictwa. Sala wypełniona była po brzegi. Koncert zagał ob. Strugarek, konferansjer, przypominając Śmigłom stare, dobre czasy: Arciszewskiego, Komeńskiego, socynianów, arian, słynne „Dysputy Śmigiełskie” proroka Eliasza, kiedy to Śmigieł grał na polu nauki rolę „Wielkopolskich Aten” i nie tylko na polu nauki, bo niezapomniane są Jarmarki Śmigiełskie...

Kiedys w Śmigłu każdy wagabund, byle artysta, uczony znajdował schronienie, atmosferę miłą, ciepłą, bo sływał ten gród z gościnności.

I dziś Śmigieł tak samo wylewnie — pierwszy w Wielkopolsce — całym sercem przyjmował „wagabundów” zniszczonego Poznania.

Młodzież nowotomska pobila Holendrów

Związek Walki Młodych w Nowym Tomyślu urządził w niedzielę, dnia 1 bm. pierwszy mecz piłkarski z drużyną holenderską, który wypadł na korzyść Z. W. M. w stosunku 9 : 0.

Trzeba zaznaczyć, że Z. W. M. w Nowym Tomyślu dopiero organizuje się, a już rozpoczęto kursy dokształcające do 7 klasy szkoły powszechnej.

Z. W. M. posiada już własny dom. Istnieją kółka: sceniczne, muzyczne, propagandowe, kulturalno-oświatowe i sportowe.

Młodzież nowotomska pokazuje, że umie w Związku Walki Młodych pracować dla dobra Narodu i Polski Demokratycznej!

Rejestracja wdów, sierót i rencistów
P. K. P.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu przystępuje do rejestracji:
1. emerytów, wdów i sierót, które pobierały do dnia 1. IX. 1939 r. zaopatrzenie emerytalne, lub zaopatrzenie wdowie i sierocie z funduszu Polskich Kolei Państwowych na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28. I. 1934 r., tudzież wdów i sierót po emerytach, zmarłych po dniu 1. IX. 1939;
2. osób, które pobierały renty wypadkowe, lub renty wdowie i sierocie przypadkowe z funduszu Polskich Kolei Państwowych z tytułu wypadków odniesionych w służbie kolejowej;
3. osób, które pobierały renty, lub renty wdowie i sierocie z Oddz. A i B Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych w b. dz. pr. w Poznaniu.

Dla wyżej wymienionych osób, zamieszkających w Poznaniu rejestracja przeprowadzona będzie w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Skarbowa 10, I piętro, pokój 45, w godzinach urzędowych od 9 do 13 i to w następującej kolejności:
dnia 9. 4. 1945 osoby na literę A—D;
" 10. 4. 1945 " " " E—H;
" 11. 4. 1945 " " " I—K;
" 12. 4. 1945 " " " L—N;
" 13. 4. 1945 " " " O—R;
" 14. 4. 1945 " " " S—T;
" 16. 4. 1945 " " " U—Z.
Przy rejestracji należy przedłożyć wszelkie dokumenty, uzasadniające prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub renty jak: dekret emerytalny, orzeczenie o przyznaniu renty wzgl. odcinki przekazów Pocztowej Kasy Oszczędności.
Rejestrację osób zamieszkających na terenie Województwa Poznańskiego poza Poznaniem przeprowadzać będą zawiadowcy stacyj na stacjach najbliższych położonych od miejsca zamieszkania rejestrujących się osób.

Cena pojedynczego egzemplarza
„Głosu Wielkopolskiego”
wynosi 1.— zł
Wydawnictwo „Głosu Wielkopolskiego”

— Miejski i Powiatowy Oddział Informacji i Propagandy mieszczą się w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 77.

Dekret

z dnia 22 marca 1945 r.

o częściowej mobilizacji do służby wojskowej

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1 poz. 1) Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza co następuje:

Art. 1.
Na terenach Rzeczypospolitej Polskiej, całkowicie wyzwolonych z pod okupacji niemieckiej powołuje się do czynnej służby wojskowej:
a) mężczyzn urodzonych w latach 1925, 1924, 1923, 1922 i 1921,
b) podoficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, podoficerów byłych tajnych organizacji wojskowych, podoficerów w stanie spoczynku do lat 40 włącznie, podoficerów zawodowych do lat 45 włącznie,
c) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oficerów byłych tajnych organizacji wojskowych, oficerów w stanie spoczynku i urzędników wojskowych do lat 45 włącznie, a oficerów zawodowych do lat 50 włącznie,
d) lekarzy, lekarzy dentyków, dentyków, techników dentystrycznych, lekarzy weterynarii, magistrów farmacji i farmaceutów, weterynaryjnych i pielęgniarzy do lat 50 włącznie, lekarzy i słuchaczy akademii Stomatologicznej i wydziałów dentystrycznych wyższych uczelni zagranicznych, do lat 35 włącznie,
e) szoferów, specjalistów samochodowych, specjalistów lotnictwa i broni pancernej do lat 40 włącznie,
f) kobiety: lekarzy, lekarzy dentyków, dentyków, techników dentystrycznych, lekarzy weterynarii, magistrów farmacji i farmaceutów, prowizorów farmacji, felczerki i pielęgniarki — do lat 40 włącznie.

Art. 2.
Nie podlegają powołaniu do czynnej służby wojskowej:
a) członkowie Milicji Obywatelskiej, funkcjonariusze bezpieczeństwa publicznego w służbie czynnej,
b) pracownicy Polskich Kolei Państwowych w czynnej służbie,
c) osoby uznane za zupełnie niezdolne do służby wojskowej w myśl art. 49 ust. 2 pkt e) ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 roku

o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr 25 poz. 220),
d) duchowni i zakonnicy prawnie uznanych wyznań,
e) kobiety wymienione w art. 1 d) i f) o ile posiadają choćby jedno dziecko poniżej lat 16-tych.

Art. 3.
§ 1. Od powołania do czynnej służby wojskowej mogą być zwolnieni na czas pełnienia niżej wyszczególnionych czynności:
a) na wniosek właściwej władzy przełożonej — wysoko wykwalifikowani urzędnicy: państwowi i samorządowi oraz urzędnicy i pracownicy przedsiębiorstw państwowych,
b) na wniosek właściwych Dyrekcji — inżynierowie, pracownicy techniczni i wysoko wykwalifikowani robotnicy: Poczt i Telegrafów oraz Dróg Wodnych,
c) na wniosek Ministra Oświaty — profesorowie, docenci i asystenci szkół wyższych oraz pracownicy zakładów i laboratoriów naukowych,
d) na wniosek właściwych kuratorów okręgów szkolnych — nauczyciele szkół powszechnych powyżej lat 38 oraz nauczyciele szkół średnich,
e) na podstawie zaświadczenia przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej — kierownicy przedsiębiorstw przemysłowych o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają co najmniej 50 osób, a na podstawie zaświadczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych — administratorzy państwowych przedsiębiorstw rolnych, oraz lekarze weterynarii,
f) na wniosek Ministra Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia — lekarze, dentyści i magistrowie farmacji, na stanowiskach niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania służby zdrowia, a na wniosek Naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w wyjątkowych wypadkach dezynfektorzy i pielęgniarki dla Szpitali Epidemicznych,
g) na podstawie zaświadczenia właściwych prezesów sądów apelacyjnych — aplikanci sądowi, którzy do dnia 1 czerwca 1945 r. przystąpią do złożenia egzaminu sędziowskiego,
h) na podstawie zaświadczenia właściwej władzy administracji ogólnej I instancji

— ojcowie jako jedyni żywicieli nieletnich dzieci poniżej lat 16, bez matki, o ile ojcowie ci: 1. nie są oficerami, 2. nie posiadają w swojej rodzinie nikogo zdolnego do pracy.
§ 2. Z pośród wymienionych w § 1 pkt. a), b) i e) zwolnieniu od powołania do czynnej służby wojskowej nie podlegają:
— oficerowie zawodowi i podoficerowie zawodowi,
— oficerowie, podoficerowie i szeregowi rezerwy — służby zdrowia oraz następujących rodzajów broni: artylerii, czołgów, lotnictwa, łączności, saperów i saperów kolejowych.

Art. 4.
Uchylający się od poboru i wcielenia do służby wojskowej podlegają odpowiedzialności w myśl Kodeksu Karnego Wojska Polskiego przed sądami wojskowymi.

Art. 5.
Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej i Ministrem Bezpieczeństwa Publicznego.

Art. 6.
Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
Prezydent Krajowej Rady Narodowej
(—) Bolesław Bierut
Prezes Rady Ministrów
(—) Edward Osóbka-Morawski
Minister Obrony Narodowej
(—) Michał Żymierski
general broni
Minister Administracji Publicznej
(—) Józef Maślanka
Minister Bezpieczeństwa Publicznego
(—) Stanisław Radkiewicz.

KOMUNIKATY

— Dyrekcja Zakładów Siły, Światła i Wody (Elektrowni, Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji) stołecznego miasta Poznania mieści się obecnie przy ul. Grobla 15, pokój 225 (Dom Administracyjny Zakładów).

— Rejestracja lekarzy i studentów weterynaryjnych. Na polecenie Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, zarządzam Rejestrację lekarzy weterynaryjnych, absolwentów weterynaryjnych, studentów weterynaryjnych o ukończonych lub wysłuchanych trzech lat studiów, felczerów weterynaryjnych dyplomowanych (carskich) i niedyplomowanych sanitariuszy weterynaryjnych, ogładaczy mięsa, trychinoskopistów i innych nie wymienionych tu zawodów związanych ze służbą weterynaryjną, zamieszkających na terenie miasta Poznania łącznie z dzielnicami nowoprzyłączonymi od dnia ogłoszenia niniejszego do dnia 15 kwietnia w Zarządzie Miejskim przy ul. Matejki nr. 49 III p. pokój 307.

Rejestracja objęte są wszystkie bez wyjątku roczniki.

Uchylenie się od rejestracji karane będzie według obowiązujących przepisów o świadczeniach osobistych w czasie wojny. Brak dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje nie uwalnia od rejestracji. — Prezydent miasta w z. Kędziński.

— Biura Izby Lekarskiej i Związku Zawodowego Lekarzy Oddział w Poznaniu mieszczą się przy ul. Patrona Jackowskiego 29 I p. Tamże w godz. 11—13-tej rejestracja lekarzy i zapisy na członków do Związku.

— Taryfa płac dla pracowników umysłowych w Handlu i Przemysle z zaszerzegowaniem pracowników na XII kategorię według kwalifikacji fachowych, wyłożona jest do wglądu dla zainteresowanych w sekretariacie Związku Zawodowego Pracowników w Handlu i Przemysle w Poznaniu, ul. Opalenicka 66 m. 5 w dni powszednie od 15 do 16-tej.

— Rejestracja rowerów na terenie st. m. Poznania. Wszyscy posiadacze rowerów zobowiązani są do zarejestrowania ich w terminie do dnia 15 kwietnia w Zarządzie Miejskim przy ul. Matejki 49 III p. pokój 307 z podaniem marki fabrycznej i numeru. Mieszkańcy dzielnic podmiejskich dokonują obowiązku rejestracji rowerów w komisariatach miejskich na terenie których zamieszkują.

Niezastosowanie się do tego zarządzenia karane będzie grzywną do zł 3000,— lub karą aresztu do trzech miesięcy, a w szczególnie jaskrawych wypadkach oboma karami łącznie.

— Walne zebranie Stowarzyszenia Techników odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 10-tej w sali przy ul. Mielżyńskiego 23.

— Poszukuje się Teresy Nowak, ur. 18 listopada 1928 r. w Mielniku woj. poznańskiego. Wymienioną Niemcy zabrali z Wierzonki, gdzie była zatrudniona. Ostatnio przebywała Nowak w miejscowości Berlinchen zajętej przez Wojsko Radzieckie. Wiadomości należy kierować pod adres: L. Nowak, Mielen woj. poznański.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie:
Administracja ul. Bukowska 3

OGŁOSZENIA DROBNE

Cena ogłoszeń: słowo tłustym
drukem 1 zł, każde dalsze 50 gr

Maszynę do szycia damską kupię ul. Mar. Focha 69, m. 21 od godziny 12—15. (130)

Kupię męski płaszcz gabardynowy lub prochowny, spodnie w paski lub używany garnitur w dobrym stanie. Figura normalna, wzrost 1,75. Oferty nr 28. (154)

Maszynę do szycia kompletną lub samą główkę kupię. Światła 11 m. 2. Od 12—4. (162)

Pierzyne, poduszki, firany, koc, plecak kupię Zgłoszenia Wally Jana III 11 m. 3. (165)

Maszynę do szycia damską kupię. Oferty nr 40. (166)

Zakupuję wszelkie towary drogerijne. Drogeria Fr. Łukowski, Pociąg, ul. Dąbrowskiego 4. (83)

Krawiecką maszynę oraz żelazko elektryczne względnie urządzenie warsztatu kupię. Oferty pod nr 9. (110)

Płyty gramofonowe koncertowe, taneczne dobrze utrzymane kupię. Oferty pod nr 124. (124)

Sypialnię w dobrym stanie kupię natychmiast. Oferty nr 10. (111)

Mapa województwa Poznańskiego potrzebna Zakupię Nadzwyczajny Komisarz do walki z epidemiami inspektorat na województwo Poznańskie. Poznań, Spokojna 12 m. 7. Godz. 8—15. (172)

Zamienię buciki damskie nr 35 na 36. Poznań, Opalenicka 66/3. (143)

Zamienię spodnie lub ubranie na inne rzeczy. Oferty nr 31. (157)

Płyty cementowe do budowy baraków, szop itp. na sprzedaż. Oferty nr 41. (164)

Drzewka owocowe sprzedaje Ogrodnictwo Skrzypczak, Miła 22. (187)

Poszukuję stróża (pokój, kuchnia). Reymonta 7/3. Zgłosz. 5—6. (168)

Pomocnica domowa może się zgłosić. Piotra Wawrzyniaka 24/5. (169)

Potrzebny pomocnik i uczeń krawiecki. Sadowczy, Ogrodowa 4 m. 6. (141)

Potrzebny czeladnik krawiecki, uczeń i krawcowa do ręki. Poznań, Wrocławska 37 m. 7, wejście z Gołębiej. (133)

Cholewkarz i stebnerka oraz obuwnik potrzebni. Umowa warunków na miejscu. Zgłoszenia Poznań, Prusa 5 m. 1. (171)

Dziewczyna do dzieci i prac domowych potrzebna. Dobrze traktowana. Adres wskazać Adm. „Głosu Wielkop.” (177)

Uczni ciocielskich, murarskich oraz stolarskich przyjmuję f-ma Teodor Busse, Przedsiębiorstwo Budowlane. Poznań, Al. Pułaskiego 17/19. Pełnomocnik Edmund Bartkowiak budowniczy. (178)

Murarzy do budowy kominów fabr., również podmiatrza do prowadzenia robót do obmurowania piecy przemysł. poszukuje Fr. Pawłowicz przeds. budow. komin. fabr., Poznań, Gąsiorowskich 5/7. Przeds. istnieje od roku 1927. (167)

Początkująca maszynistka szuka posady. Oferty nr 32. (158)

Stenotypistka biegła w stenografii i pisanu na maszynie szuka posady ewtl. na wyjazd. Oferty nr 42. (163)

Mleczarz lat 49 kilkanaście lat praktyki, dobre świadectwa, poszukuje w mleczarni lub podobne odpowiedniego zajęcia. Oferty nr 18. (137)

Remont sklepów i mieszkań przeprowadza natychmiast „Spół. Budowlana Kom.” Zgł. pod „Remont” do Adm. „Głosu Wielkop.” Bukowska 3. (150)

Prace stolarskie w zakresie obudowy okien i urządzeń wnętrz przyjmuje f-ma „Wnętrze” 27 Grudnia 15. (175)

Strojenie fortepianów fachowo wykonuje f-ma „Wnętrze” 27 Grudnia 15 dawniej „Sommerfeld”. (174)

Architekt, dobry fachowiec wykonuje przedmiary, kosztorysy remontowych robót budowlanych, sporządza rachunki końcowe, rozliczeniowe, obejmuje kierownictwo i dozór robót, za kwoty rzeczywiste według umowy. Zgłoszenia pod „Architekt” do Adm. „Głosu Wielkop.” Bukowska 3. (151)

Transporty wszelkiego rodzaju wykonujemy. Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe Poznań, ul. Składowa 11. (139)

Masażysta egzm. wykonuje masaż i gimnastykę leczniczą. J. Lewandowski, Matejki 46 m. 10. (139)

Upinam welony ślubne. ul. Jeżycka 37/7. (170)

Kto udzieli lekcji pisania na maszynie? Oferty nr 23. (145)

Który stolarz posiada plac z garażem, dobrą propozycją. Of. nr 27. (149)

Posiadam 20 000, poszukuję spółnika dobrego przedsiębiorstwa. Oczekuję propozycji. Oferty nr 24. (146)

Pokój dwuosobowy potrzebny. Zgłoszenia ul. Śniadeckich 18 m. 9. (138)

Starszy pan poszukuje dobrze umebl. pokoju u samotnej Pani wzgl. przy rodzinie. Zgłoszenia pod „Wspólne koszty” do Adm. „Głosu Wielkop.” Bukowska 3. (152)

Sklepu lub mieszkania na I piętrze ruchliwej ulicy poszukuję — wynagrodzę. Oferty pod nr 25. (147)

1—2 pokoi na biuro — próżne lub częściowo umeblowane — poszukuję budowniczego. Oferty pod nr 17. (123)

Sklepu poszukuję przy ruchliwej ulicy za wynagrodzeniem. Zgłoszenia ul. Światłana 11, m. 2 od godz. 12 do 16. (92)

Nowickiego Witolda poszukuje Feliks Patora. Znajomych proszę o powiadomienie o miejscu pobytu, Mickiewicza 29 — dozorca. (190)

Zabrano przez przeoczenie w pociąg Jarocin—Leszno chlebak z papierami wojskowymi i zawodowymi; Henryk i Konrad Klupsch. Odać proszę pod adresem Mięsowicz, Gostyń, Boczna 1. (173)

Pani lat 32 szuka znajomości pana w wieku 40—50 lat celem towarzysstwa. Oferty nr 53. (161)

Kupiec, lat 41, przystojny, rozwiedziony szuka odpowiedniej żony, z dzieckiem mile widziana. Oferty pod nr 102. (161)

Kto był świadkiem wypadku zemdenia przy ul. Matejki lub przy ul. Koszarowej w piątek dnia 30. 3. 45 r. w godz. wieczornych między 6.30 a 7.30 jest proszony o udzielenie informacji przy ul. Dąbrowskiego 66/25. (180)

Dwa konie ciemne, gnade, klacz z gwiazdka, wałach z chrąpką — zbiegły 29. 3. z Dębca. Wszelkie wiadomości do właściciela: Skitek Jan, Poznań-Zegrze — Wesola 13. (116)

Pies biało-żółty zaginął w okolicy Wildy, rasa wilka francuskiego, wabi się Prez. Uczciwego, znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Gościński, Czwartaków 25 m. 2. (153)

Zaginęła wilczyca (wabi się „Rema”) prawie ucho wyszczerzone, oddać za wynagrodzeniem u intendenta Woj. Urz. Inf. i Prop. Chelmońskiego 22. (176)

Sekcja Restauratorów przy Związku Pracow. Gastronom. urządza zebranie plenarne w dniu 8. 4. 45 godz. 14-tej u ob. Hofmana, Wierzbicice 20. (109)

Baczność koszykarze! Wielkie zebranie koszykarzy, tak samodzielnych jak pomocników odbędzie się dnia 10. 4. 1945 r. o godz. 15-tej w Poznaniu, ul. Bukowska 20, celem przystąpienia do Zw. Zawod. (179)

Redaktor: Pawłowski Józef, Poznań, ul. Chelmońskiego 22 - Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy - Tłoczono w Drukarni w. Wojciecha w Poznaniu